

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 268/2025 | 25 września 2025

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Nowe kursy komunikacji miejskiej w Olsztynie. Zmiany tras i godzin odjazdów

Są korekty w rozkładzie jazdy autobusów.

Nowe kursy komunikacji miejskiej w Olsztynie. Zmiany tras i godzin odjazdów



fot. UM Olsztyn

Studenci Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego wracają na zajęcia, a wraz z nimi powracają zmiany w komunikacji miejskiej. Od 1 października w Olsztynie uruchomione zostaną dodatkowe kursy oraz wprowadzone korekty tras wybranych linii.

Zmiany w komunikacji miejskiej w Olsztynie od 1 października

Od początku października 2025 roku Zarząd Dróg, Zieleni i Transportu w Olsztynie wprowadza zmiany związane z rozpoczęciem roku akademickiego. Wznowione zostanie kursowanie linii nr 303 i 305. Jednocześnie linie nr 3, 103 oraz 130 pojadą częściej, aby sprostać zwiększonemu zapotrzebowaniu ze strony studentów.

Jak informuje ZDZiT, zgodnie z tradycją skrócone zostaną godziny kursowania linii nr 304. Autobusy tej linii będą kończyć swoje kursy wcześniej we wszystkie dni tygodnia.

Nowa trasa linii nr 141 i zmiany

linii 126

Jedną z ważniejszych zmian wprowadzonych od października jest korekta trasy linii nr 141. Autobusy nie będą już zatrzymywać się przy przystanku „Zakład Gazowniczy”. Zamiast tego końcowy odcinek trasy poprowadzi przez ulice: Lubelską, Budowlaną, Bublewicza i Cementową.

Dzięki zmianom obsługiwane zostaną nowe przystanki: „Towarowa-Budowlana” oraz „Bublewicz”. Dodatkowo pojawi się nowy przystanek przy ulicy Cementowej.

Korekta dotyczy również linii nr 126. Autobusy tej linii będą kursować do pętli „Jagiellońska-Ogrody” jedynie do godziny 19:30.

Wpływ zmian na studentów i mieszkańców

Władze miasta podkreślają, że modyfikacje rozkładu jazdy są wprowadzane co roku wraz z początkiem roku akademickiego. Jak podaje ZDZiT, mają one na celu

dostosowanie komunikacji miejskiej do zwiększonego ruchu w rejonie Kortowa oraz usprawnienie dojazdu mieszkańców do nowych przystanków.

źródło: ZDZiT

Mieli doić krowy, a „wydoili” ludzi z 8 mln zł – afera inwestycyjna w warmińsko-mazurskim



Na pierwszy rzut oka wyglądało to jak dobrze zapowiadająca się inwestycja. Hodowla krów mlecznych, obietnice zysków i przejrzyste warunki współpracy. Jednak rzeczywistość okazała się zupełnie inna – zamiast wypłat zysku były straty, a zamiast stad zwierząt... pustka. Teraz na jaw wychodzi, że dwaj mężczyźni mieli oszukać ludzi z całej Polski na ogromne pieniądze.

* wideo

Oszustwo na krowach mlecznych wyszło na jaw w warmińsko-mazurskim

Sprawa zaczęła się od zawiadomienia, które trafiło w październiku 2023 roku do Prokuratury Rejonowej w Nowym Mieście Lubawskim. Jedna z poszkodowanych osób zgłosiła, że została wprowadzona w błąd przy umowie dotyczącej dzierżawy zwierząt hodowlanych. Schemat działania miał być prosty: inwestor wpłacał pieniądze, które rzekomo miały być przeznaczone na

zakup i utrzymanie krów mlecznych, a następnie regularnie otrzymywać z tego tytułu zyski.

Straty inwestorów sięgają ponad 8 milionów złotych

Jak ustalili śledczy, przedmiot inwestycji w rzeczywistości nie istniał. Zwierzęta były jedynie przykrywką dla całego procederu, którego celem było wyłudzenie pieniędzy. W ten sposób pokrzywdzonych mogło zostać wiele osób z różnych regionów Polski, a łączne straty oszacowano na ponad 8 milionów złotych.

Policja zatrzymała dwóch mężczyzn z południa Polski

Śledztwo w tej sprawie nadzoruje Prokuratura Okręgowa w Elblągu, a czynności prowadzą policjanci z Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie zajmujący się zwalczaniem przestępczości gospodarczej. Funkcjonariusze przez wiele miesięcy gromadzili dowody i analizowali zawierane umowy.

Pod koniec sierpnia 2025 roku doszło do zatrzymania podejrzanych. To 31-letni mieszkaniec powiatu nowomiejskiego oraz 41-letni mężczyzna z Krakowa. Obaj usłyszeli zarzuty dotyczące doprowadzenia wielu osób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości.

Gang mleczny działał w całej Polsce

Z ustaleń wynika, że siatka oszustwa była szeroko zakrojona i obejmowała osoby z różnych części Polski. Ofiary wierzyły, że wchodzi w pewny i opłacalny interes, który zagwarantuje im cykliczny dochód. W rzeczywistości padły ofiarą starannie przygotowanego planu, którego skutki finansowe sięgają milionów złotych.

Śledczy nie wykluczają, że poszkodowanych może być jeszcze więcej, a lista zgłaszających się osób wciąż się wydłuża. Sprawa budzi ogromne zainteresowanie, bo pokazuje, jak łatwo można zostać oszukanym nawet w branży, która wydaje się wiarygodna i stabilna.

Plan zamachu w olsztyńskiej szkole. Służby przejęły broń i zatrzymały kolejnego 19-latka



Minionej środy (24.09.25) ulica Sosnkowskiego na Osiedlu Generałów w Olsztynie stała się miejscem gęstej akcji służb specjalnych. Agenci ABW wkroczyli na teren bloku, a mieszkańcy zostali ewakuowani — to scenariusz, który jeszcze do niedawna wydawał się wyjęty z thrillera.

Broń i materiały wybuchowe znalezione w mieszkaniu w Olsztynie

Kilkanaście osób musiało natychmiast opuścić swoje mieszkania. Na miejsce ściągnięto policyjne jednostki, straż oraz psy tropiące materiały pirotechniczne. O wykryciu broni i materiałów wybuchowych w mieszkaniu na Osiedlu Generałów poinformowali reporterzy RMF FM — Piotr Bułakowski i Krzysztof Zasada. Służby zatrzymały młodego mężczyznę, 19-latek jest czwartym już podejrzanym w tym śledztwie.

Ewakuacja mieszkańców bloku na Osiedlu Generałów

Rzecznik koordynatora służb specjalnych Jacek Dobrzyński potwierdził, że chodzi o sprawę określaną wprost jako „przygotowania zamachu terrorystycznego”. Śledztwo dotyczący trzech 19-latków, którzy planowali zamach w olsztyńskiej szkole średniej. Mieszkanie, w którym odkryto arsenał, nie należy do żadnego z nich, lecz do innej osoby, która także jest podejrzewana o udział w całym procederze.

Nastolatki przygotowywali zamach terrorystyczny w Olsztynie

Grupa 19-latków z Olsztyna i okolic, którzy — jak ustalili śledczy — od miesięcy przygotowywali się do przeprowadzenia zamachu terrorystycznego. Według prokuratury młodzi mężczyźni uczyli się obsługi broni, ćwiczyli techniki walki w terenie i w budynkach, a także regularnie trenowali na strzelnicach. Zgromadzili substancje pirotechniczne oraz instrukcje budowy ładunków wybuchowych.

Ich głównym celem miała być jedna z olsztyńskich szkół średnich, do której żaden z nich nie uczęszczał. To właśnie ten wątek sprawił, że działania służb prowadzone są w ścisłej tajemnicy i pod nadzorem Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Zatrzymani inspirowali się Andersiem Breivikiem i Brentonem Tarrantem

Śledczy odkryli, że zatrzymani nastolatki inspirowali się Andersiem Breivikiem i Brentonem Tarrantem — zamachowcami odpowiedzialnymi za masowe ataki w Norwegii i Nowej Zelandii. Rozważali ataki nie tylko na szkołę, lecz także na inne miejsca masowych zgromadzeń, w tym parady LGBT czy pielgrzymki. Każdy z trzech pierwotnie zatrzymanych usłyszał zarzuty dotyczące przygotowań do zamachu terrorystycznego i gromadzenia materiałów wybuchowych.

Prokuratura i ABW badają kolejne wątki „przygotowania zamachu terrorystycznego”

Na obecnym etapie żaden z trzech pierwszych podejrzanych nie przebywa w areszcie. Dwóch z nich było tymczasowo aresztowanych, jednak sąd nie zgodził się na przedłużenie tego środka, uznając, że wystarczające będą tzw. środki wolnościowe. Trzeci z nastolatków od początku objęty jest dozorem policyjnym. Musi regularnie zgłaszać się na komisariat, ma zakaz kontaktu ze współpodejrzanymi oraz obowiązek informowania o każdym planowanym wyjeździe.

Zatrzymanie 19-latka w Olsztynie to kolejny krok w śledztwie.

9-latek „pożyczał” rowery i hulajnogi, żeby sobie pojeździć



fot. Policja. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

W Suszu doszło do niecodziennego zdarzenia, które zaskoczyło zarówno mieszkańców, jak i policję. 9-letni chłopiec „pożyczał” rower i hulajnogi elektryczne, aby sobie pojeździć. Choć sprawa mogłaby wydawać się błaha, ostatecznie trafiła do sądu rodzinnego i nieletnich.

Kradzież roweru i hulajnóg w Suszu

Policjanci z Komisariatu Policji w Suszu otrzymali zgłoszenie o kradzieży roweru zaparkowanego przed jednym z budynków w mieście. Jednoślad nie był zabezpieczony, co ułatwiło sprawcy zadanie. Funkcjonariusze ustalili, że za zdarzeniem stoi 9-latek.

Z monitoringu wynikało, że chłopiec pojeździł chwilę rowerem, a następnie porzucił go. To jednak nie był koniec jego „przygód”. W rejonie dworca PKP w Suszu zauważył dwie hulajnogi elektryczne. Uruchomił jedną, jeździł nią do czasu rozładowania baterii, po czym porzucił. Następnie wziął drugą hulajnogę i powtórzył ten sam schemat.

Policja skierowała sprawę do sądu rodzinnego

Dokumentację w sprawie przygotowali policjanci z

Susza i przekazali ją do sądu rodzinnego i nieletnich. Choć sprawcą okazał się 9-latek, który nie poniesie odpowiedzialności karnej jak dorosły, jego zachowanie zostało formalnie odnotowane i wymaga rozpatrzenia przez wymiar sprawiedliwości.

Funkcjonariusze przy tej okazji przypomnieli mieszkańcom o konieczności zabezpieczania rowerów i hulajnóg. Podkreślili, że nawet najdroższe zapięcie nie spełni swojej roli, jeśli nie będzie używane. Policja apeluje, by nie pozostawiać jednośladów niezabezpieczonych ani w miejscach publicznych, ani w piwnicach czy na klatkach schodowych.

Wskazano też, że ofiarami kradzieży często padają osoby, które zapominają o podstawowych zasadach ostrożności. Przypięcie roweru do stałych elementów, zapisanie numeru ramy czy wybieranie miejsc monitorowanych to tylko część prostych działań, które mogą uchronić przed stratą.

źródło: KPP Iława

Śmiały numer na stacji paliw w Olsztynie. Policja pilnie poszukuje człowieka z nagrania



Niecodzienna sytuacja na jednej z olsztyńskich stacji benzynowych stała się przedmiotem śledztwa. Mężczyzna zatankował samochód, po czym odjechał, nie płacąc za paliwo. Policja opublikowała jego wizerunek i apeluje o pomoc w ustaleniu tożsamości.

* wideo

Kradzież paliwa na stacji w Olsztynie

Sprawą zajmują się funkcjonariusze z Wydziału do Walki z Przestępczością Przeciwko Mieniu Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie. Jak ustalili, mężczyzna podjechał na stację, zatankował samochód, a następnie odjechał, nie regulując należności. Policjanci zabezpieczyli nagrania z monitoringu, na których widać całe zajście.

Na materiale zarejestrowano również tablice rejestracyjne auta. Okazało się jednak, że zostały one przypisane do innego pojazdu, co dodatkowo

komplikuje sprawę.

Policja prosi o pomoc w identyfikacji

Policja publikuje wizerunek kierowcy i prosi o pomoc osoby, które mogą przyczynić się do ustalenia jego danych personalnych. Informacje można przekazać telefonicznie pod numerami: 47 731 38 51 lub 47 731 34 24. Do dyspozycji mieszkańców pozostaje również adres e-mail: naczelnik.ppm@olsztyn.ol.policja.gov.pl.

Funkcjonariusze podkreślają, że każda, nawet drobna wskazówka, może być istotna dla ustalenia tożsamości sprawcy kradzieży paliwa.

źródło: KMP Olsztyn

Cudzoziemiec szalał po ulicach miasta. Złożył policjantom nietypową propozycję



fot. Policja.pl. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Czasem jedna czujna reakcja wystarczy, by zapobiec tragedii na drodze. Tak było w Gołdapi, gdzie świadkowie zareagowali na niebezpieczne manewry osobówki.

Świadkowie zauważyli niebezpieczną jazdę mężczyzny

Do zdarzenia doszło w niedzielę 21 września 2025 roku po godzinie 20:00. Para podróżująca z Gołdapi do Gdańska zauważyła samochód osobowy, który poruszał się w sposób zagrażający innym uczestnikom ruchu. Kierowca jechał tzw. wężykiem, wyprzedzał na przejściu dla pieszych, wjeżdżał na chodnik i zjeżdżał na pobocze.

Świadkowie natychmiast powiadomili policję i przez cały czas pozostawali w kontakcie z oficerem dyżurnym, przekazując informacje o kierunku jazdy. Dzięki ich zaangażowaniu funkcjonariusze szybko namierzyli wskazany pojazd.

Kierowca miał ponad 2 promile i próbował przekupić policjantów

Policjanci zatrzymali mężczyznę we wsi Wronki Wielkie. 31-latek próbował zmienić koło uszkodzone

podczas jazdy. Badanie alkomatem wykazało ponad 2 promile alkoholu w organizmie.

Podczas interwencji kierowca próbował wręczyć funkcjonariuszom łapówkę w zamian za odstąpienie od czynności służbowych. Policjanci zareagowali, zabezpieczyli dowody i zatrzymali mężczyznę.

Obywatel Ukrainy stanie przed sądem

Nietrzeźwy kierowca usłyszał dwa poważne zarzuty – kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości oraz usiłowania wręczenia korzyści majątkowej policjantom. Przyznał się do winy. Decyzją funkcjonariuszy został przekazany Straży Granicznej z wnioskiem o zobowiązanie do powrotu do swojego kraju. Sprawa trafi do sądu, a 31-latkowi grożą surowe konsekwencje.

Dzięki czujności obywateli i szybkiej reakcji policji

Dla tego 39-latka włamać się do auta to jak splunąć. Kryminalni z Olsztyna prowadzą sprawę



Kryminalni z Olsztyna i Biskupca zakończyli śledztwo w sprawie serii kradzieży i włamań. Zatrzymany 39-latek usłyszał aż osiem zarzutów, a teraz czeka go proces, w którym odpowie jako recydywista.

* wideo

Seria kradzieży i włamań w Olsztynie i Biskupcu

Do włamań dochodziło w ciągu ostatnich dwóch miesięcy na terenie Olsztyna i Biskupca. Sprawca wybierał samochody, z których kradł elektronarzędzia oraz tablice rejestracyjne. Jego działania wywoływały niepokój wśród mieszkańców, którzy coraz częściej zgłaszali podobne zdarzenia na policję.

Śledczy, prowadząc kilka równoległych postępowań, ustalili, że za przestępstwami stoi jedna i ta sama osoba.

Policja ustaliła sprawcę i zatrzymała 39-latka

39-latek został zatrzymany w swoim miejscu zamieszkania. Policjanci postawili mu osiem zarzutów dotyczących kradzieży i kradzieży z włamaniem. Mężczyzna przyznał się do winy.

Do czasu zakończenia postępowania został objęty policyjnym dozorem – musi regularnie stawiać się na komisariacie. Przed sądem odpowie jako recydywista, co może oznaczać dla niego surowszy wyrok.

Funkcjonariusze apelują, by nie pozostawiać w pojazdach cennych przedmiotów ani narzędzi. Podkreślają, że złodzieje często działają szybko i

wykorzystują nieuwagę właścicieli. Zabezpieczenie auta i parkowanie w dobrze oświetlonych miejscach

może znacznie utrudnić przestępcom działanie.

źródło: KMP Olsztyn

Spłonął nowo wybudowany dom z bali. Strażacy walczyli kilka godzin



Fot. OSP Trelkowo

W ciągu kilku minut ogień pochłonął cały dom z drewna. Mimo wysiłku strażaków straty są ogromne.

Do tragedii doszło w nocy z 24 na 25 września w Trelkówku w powiecie szczycieńskim. O godzinie 00:22 jednostka OSP Trelkowo otrzymała zgłoszenie o pożarze budynku mieszkalnego.

Na miejsce zadysponowano liczne siły: strażaków z JRG Szczytno, OSP Trelkowo, OSP Nowe Kiejkuły i OSP Dźwierzuty. Obecny był także Zespół Ratownictwa

Medycznego i policja.

Mimo długiej akcji gaśniczej budynku nie udało się uratować. Drewniana konstrukcja z bali szybko zajęła się ogniem.

źródło: OSP Trelkowo

Trzy dożywotnia za kółkiem i zero respektu. Jak skończył kierowca z warmińsko-mazurskiego?



Miał już na koncie trzy dożywotnie zakazy prowadzenia samochodu, ale nic sobie z tego nie robił. Gdy policjanci zatrzymali go kolejny raz, finał sprawy przyszedł błyskawicznie.

„Nieustraszony” kierowca z Kisielic zatrzymany po raz kolejny

38-letni mieszkaniec Kisielic wsiadł za kierownicę daewoo, choć dobrze wiedział, że od dawna nie ma prawa tego robić. Podczas kontroli drogowej okazało się, że był pijany – badanie wykazało 1,7 promila alkoholu w organizmie.

Jakby tego było mało, samochód, którym jechał, nie miał ważnych badań technicznych. To jednak był dopiero początek listy przewinień.

Trzy dożywotnie zakazy nie powstrzymały kierowcy

Policjanci szybko ustalili, że 38-latek ma aż trzy aktywne dożywotnie zakazy prowadzenia pojazdów

mechanicznych. Mimo tego wciąż siadał za kółko, jakby przepisy go nie dotyczyły.

Sąd w trybie przyspieszonym ogłosił wyrok

Już następnego dnia po zatrzymaniu mężczyzna stanął przed sądem. Tym razem nie skończyło się na kolejnych zakazach.

38-latek usłyszał wyrok 1 roku i 6 miesięcy bezwzględnego pozbawienia wolności. Otrzymał także dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych oraz obowiązek zapłaty 10 tysięcy złotych na Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej.

Setki podobnych przypadków na Warmii i Mazurach

Problem recydywistów drogowych w regionie narasta. Tylko w 2024 roku policjanci odnotowali aż 793 przypadki kierowców, którzy mimo sądowych zakazów ponownie wsiedli za kierownicę.

Funkcjonariusze podkreślają, że w takich sytuacjach nie ma mowy o pobłażaniu.

Koniec pobłażania dla drogowych recydywistów

Sprawa mieszkańca Kisielic to przykład, że sądy coraz częściej sięgają po surowe kary wobec osób, które ignorują zakazy i stanowią zagrożenie na drogach.

źródło: KWP

Nowe, hybrydowe autobusy komunikacji miejskiej już jadą do Olsztyna



Środowa (24 września) sesja Rady Miasta Olsztyna przyniosła kilka istotnych postanowień, które wpłyną zarówno na transport publiczny, jak i na finanse samorządu. W centrum uwagi znalazły się nowe autobusy niskoemisyjne oraz emisja obligacji miejskich.

Nowe hybrydy i elektryki dla Olsztyna

Podczas obrad przedstawiono informacje o kondycji Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego. Prezes MPK Jerzy Roman podkreślił, że spółka zakończyła poprzedni rok na plusie, jednak zakup nowoczesnych autobusów oznacza nowe wyzwania.

Jerzy Roman poinformował, że rozpoczęły się dostawy pierwszej partii autobusów niskoemisyjnych, czyli hybrydowych. Do końca tygodnia do Olsztyna ma dotrzeć 10 pojazdów. Prezes MPK zaznaczył, że wraz z nowym zakupem pojawią się dodatkowe koszty związane z amortyzacją, jednak spółka liczy na zakończenie roku z dodatnim wynikiem finansowym – podało Radio Olsztyn.

W ciągu najbliższych dwóch lat do Olsztyna trafi 20

autobusów hybrydowych i 15 elektrycznych.

milionów złotych.

Emisja obligacji ma odciążyć budżet miasta

Podczas sesji radni zdecydowali również o emisji nowych obligacji miejskich. Dzięki temu Olsztyn będzie mógł spłacić wcześniejsze zobowiązania zaciągnięte przed 2024 rokiem na korzystniejszych warunkach. Nowe obligacje będą miały wartość 283

Według ratusza obligacje są korzystniejszym narzędziem finansowym niż tradycyjny kredyt bankowy. Odciążenie budżetu miasta ma zwiększyć możliwości pozyskiwania funduszy na inwestycje. Wśród nich wymieniana jest m.in. budowa stadionu w Olsztynie, który od lat czeka na realizację.

źródło: Radio Olsztyn

Koniec znanego hotelu nad jeziorem Ukiel



Znany olsztyński obiekt, dotychczas funkcjonujący pod nazwą Pirat Hotel & SPA, przeszedł istotne zmiany. Od teraz działa jako Hotel Ukiel Wellness & SPA i może poszczycić się oficjalną kategoryzacją na poziomie trzech gwiazdek. To kolejny krok w rozwoju miejsca, które od lat przyciąga turystów nad malownicze jezioro Ukiel.

Rebranding podkreślający lokalny charakter

Zmiana nazwy z Pirat Hotel & SPA na Hotel Ukiel Wellness & SPA to symboliczne rozpoczęcie nowego etapu w historii obiektu. Nowa marka nawiązuje bezpośrednio do położenia nad największym jeziorem Olsztyna, podkreślając jego walory naturalne i

rekreacyjne. Właściciele zaznaczają, że rebranding jest elementem szerszej strategii rozwoju i unowocześniania wizerunku hotelu, tak aby lepiej odpowiadał na oczekiwania współczesnych gości.

Oficjalna trzygwiazdkowa kategoryzacja

Równocześnie z wprowadzeniem nowej nazwy hotel uzyskał oficjalną kategoryzację na poziomie trzech gwiazdek. To potwierdzenie wysokiego standardu usług i jakości oferowanych udogodnień. Jak podkreśla kierownictwo obiektu, efekt ten to rezultat wieloletnich inwestycji i systematycznej modernizacji.

Do najważniejszych zmian ostatnich lat należy rozbudowa części hotelowej oraz stworzenie strefy Wellness & SPA, obejmującej m.in. basen, jacuzzi, sauny oraz kameralną siłownię. Dzięki tym udogodnieniom obiekt ma być atrakcyjny zarówno dla turystów przyjeżdżających nad Ukiel, jak i dla mieszkańców Olsztyna szukających miejsca na relaks i odpoczynek.

Udział w telewizyjnym

programie

Jeszcze pod dawną nazwą Pirat Hotel & SPA obiekt wziął udział w telewizyjnym programie „Bitwa o Gości”, emitowanym na antenie TVN. Dla zespołu hotelu było to cenne doświadczenie, które pozwoliło spojrzeć na branżę hotelarską z nowej perspektywy i zaprezentować obiekt szerokiej publiczności.

Nowy etap nad Ukielem

Zmiana marki na Hotel Ukiel Wellness & SPA otwiera przed obiektem nowe możliwości rozwoju. Właściciele podkreślają, że chcą nadal inwestować w udoskonalanie oferty i dostarczanie gościom wyjątkowych wrażeń podczas pobytu nad jeziorem Ukiel. Dla Olsztyna to kolejny krok w rozwoju zaplecza turystycznego, które przyciąga odwiedzających przez cały rok.

źródło: Hotel Ukiel Wellness & SPA / Facebook

27-latek nie zatrzymał się do kontroli drogowej. Roztrzaskał BMW i uciekł pieszo



Policja prowadzi poszukiwania 27-letniego kierowcy BMW, który nie zatrzymał się do kontroli drogowej. Podczas ucieczki rozbił samochód na ulicy Fromborskiej w Elblągu i zbiegł pieszo.

Policyjny pościg w Elblągu na ulicy Fromborskiej

Do zdarzenia doszło w Elblągu na ulicy Fromborskiej. Policjanci próbowali zatrzymać kierowcę BMW do kontroli drogowej. 27-latek zignorował sygnały i rozpoczął ucieczkę. Funkcjonariusze ruszyli za nim w pościg.

Kilkaset metrów dalej mężczyzna stracił panowanie nad samochodem. BMW uderzyło w ogrodzenie i drzewa przy zabudowaniach. Kierowca natychmiast opuścił pojazd i kontynuował ucieczkę pieszo, pozostawiając rozbite auto.

27-latkowi z Elbląga grozi do 5 lat więzienia

Zgodnie z obowiązującymi przepisami niezatrzymanie się do kontroli drogowej jest przestępstwem, za które grozi kara od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności.

Policja w Elblągu nadal prowadzi działania zmierzające do zatrzymania 27-latka. Funkcjonariusze podkreślają, że takie zachowanie stwarza poważne zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego oraz mieszkańców miasta.

źródło: KMP Elbląg

29-letni Niemiec zatrzymany na granicy. Jechał skradzionym luksusowym Porsche



fot. W-MOSG

Z pozoru zwykła kontrola na przejściu granicznym w Grzechotkach zakończyła się zaskakującym odkryciem. Funkcjonariusze Straży Granicznej odzyskali luksusowe Porsche 911 Carrera, które było poszukiwane w Niemczech.

Porsche 911 Carrera zatrzymane na przejściu

granicznym w Grzechotkach

Do odprawy na kierunku wyjazdowym z Polski stawiał się 29-letni obywatel Niemiec, prowadzący Porsche

911 Carrera z 2009 roku. Jak ustalono, mężczyzna planował podróż na Litwę, a nawigacja doprowadziła go do drogowego przejścia granicznego w Grzechotkach. Tam funkcjonariusze Straży Granicznej postanowili sprawdzić legalność pochodzenia auta.

W trakcie kontroli wyszło na jaw, że samochód figuruje w bazie jako pojazd skradziony na terenie Niemiec. Porsche o szacunkowej wartości 250 tysięcy złotych zostało zatrzymane, a kierowca nie mógł kontynuować podróży.

Sprawę przejęli funkcjonariusze Straży Granicznej

Odzyskany samochód zabezpieczono na parkingu służbowym, a dalsze czynności prowadzą funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej w

Grzechotkach. Trwa szczegółowe wyjaśnianie okoliczności kradzieży pojazdu i ustalanie, w jaki sposób znalazł się w rękach 29-latka.

Śledczy będą musieli odpowiedzieć na pytanie, czy Niemiec wiedział, że prowadzi kradzione auto, czy też sam padł ofiarą oszustwa. Jedno jest pewne – tym razem graniczna kontrola uratowała samochód o dużej wartości przed dalszym wywozem.

Grzechotki znów na mapie spektakularnych zatrzymań

Przejście graniczne w Grzechotkach już nie raz było miejscem, gdzie funkcjonariusze odzyskiwali pojazdy poszukiwane w Europie. Czy 29-letni kierowca okaże się sprawcą, czy tylko przypadkowym uczestnikiem tej historii – o tym przesądzą dalsze ustalenia Straży Granicznej i niemieckiej policji.

88-latka zniknęła. Leżała w markecie budowlanym



88-letnia mieszkanka Pisma zniknęła w środę przed południem. Kiedy jej opiekunka przyszła do mieszkania, seniorki nie było. Natychmiast rozpoczęła się akcja poszukiwawcza z udziałem wielu policjantów. Przełom w sprawie nastąpił, gdy funkcjonariusze sprawdzili zapis z monitoringu.

Zgłoszenie zaginięcia seniorki z

Pisza i ogłoszenie alarmu w komendzie

Do zaginięcia doszło 24 września. Opiekunka seniorki, która od pewnego czasu nie opuszczała już sama mieszkania, przyszła do niej w południe. Zaniepokojona nieobecnością kobiety, zawiadomiła policję.

Jak wyjaśniła w rozmowie z Radiem 5 Anna Szypczyńska, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Piszcu, ze względu na realne zagrożenie dla życia i zdrowia starszej kobiety komendant ogłosił alarm dla całej jednostki, angażując maksymalną liczbę funkcjonariuszy.

Intensywne poszukiwania w Piszcu. Co stało się ze staruszką?

Policjanci rozpoczęli szeroko zakrojone działania. Sprawdzali lasy, drogi, tereny w pobliżu miasta, a także miejsca, gdzie seniorka mogła się udać. Do mieszkańców skierowano apel o pomoc.

Przełom nastąpił po analizie nagrań z kamer monitoringu. Funkcjonariusze ustalili, że kobieta udała się w kierunku sklepu budowlanego.

Odnalezienie seniorki w markecie budowlanym. Leżała na podłodze

Teren marketu został dokładnie przeszukany. W końcu policjanci natrafili na zaginioną w trudno dostępnym miejscu. Kobieta przewróciła się tam i nie mogła wydostać się o własnych siłach.

„Kobieta była w miejscu bardzo trudno dostępnym. Przewróciła się tam i nie mogła się wydostać. Na szczęście nic poważnego jej się nie stało. Zabrana została jednak do szpitala na badania” – relacjonowała w rozmowie z Radiem 5 oficer prasowa Anna Szypczyńska.

Finał akcji poszukiwawczej w Piszcu

Dzięki reakcji opiekunki i sprawnym działaniom policjantów sytuacja nie zakończyła się tragicznie. Mundurowi podkreślają, że szybkie zgłoszenie zaginięcia oraz wykorzystanie monitoringu miejskiego odegrały kluczową rolę.

źródło: Radio 5

Warmińsko-mazurskie kupuje sprzęt kryzysowy i modernizuje schrony. Pójdą na to miliony



Na Warmii i Mazurach rozpoczęto wdrażanie gigantycznych funduszy z programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej. Do regionu w tym roku trafi aż 191 milionów złotych.

191 mln zł dla Warmii i Mazur na sprzęt kryzysowy i modernizację obiektów

Samorządy województwa warmińsko-mazurskiego kupią za te środki m.in. agregaty prądotwórcze, beczkownice oraz stacje uzdatniania wody. Sprzęt trafi do magazynów gmin i powiatów, by w razie kryzysu był natychmiast dostępny. Niewykorzystane środki z tego roku zostaną przeznaczone na szkolenia oraz działania przeciwpowodziowe.

Podczas inauguracji programu w Olsztynie wojewoda warmińsko-mazurski Radosław Król podkreślał, że celem programu jest realne podniesienie bezpieczeństwa mieszkańców w obliczu współczesnych zagrożeń. Dodał też, że granica z Rosją pozostaje szczelna i bezpieczna.

W 2026 roku priorytetem będą schrony i miejsca ukrycia dla mieszkańców

Program zakłada nie tylko zakup sprzętu, ale też dostosowanie i modernizację obiektów ochronnych. W przyszłym roku do Warmii i Mazur trafi 204 miliony złotych, a priorytetem będą schrony i miejsca ukrycia dla ludności. Obiekty w regionie są w różnym stanie, wiele z nich pełni obecnie inne funkcje, dlatego wymagają dostosowania lub budowy od podstaw. Samorządy, które wskażą takie lokalizacje, mogą liczyć na pełne dofinansowanie prac.

Rządowy program przewiduje coroczne finansowanie na poziomie co najmniej 0,3 proc. PKB, co w 2025 roku oznacza ponad 16,7 miliarda złotych. Z tej kwoty ponad 5 miliardów zł przeznaczono bezpośrednio na działania związane z ochroną ludności i obroną cywilną.

Bezpieczeństwo wschodniej granicy i Tarcza Wschód

Szczególny nacisk położono na obszary objęte Narodowym Programem Odstraszania i Obrony „Tarcza Wschód”. To właśnie tam modernizowane będą obiekty, które mogą służyć za schrony zbiorowe, w tym m.in. pod szkolnymi „tysiącłatkami”. Wojewoda zaapelował także, by gminy przygraniczne wyznaczyły tereny magazynowe dla wojska w odległości do 20

kilometrów od granicy.

Warmia i Mazury, z ponad 200-kilometrową granicą z obwodem królewieckim, są dziś jednym z kluczowych regionów w kontekście bezpieczeństwa kraju. Nowe inwestycje mają sprawić, że mieszkańcy będą lepiej przygotowani na sytuacje kryzysowe.

źródło: PAP, portalsamorzadowy.pl

Rowerzysta miał prawie 3 promile. Wjechał pod samochód



fot. Policja. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Poranek w Witowie w gminie Jedwabno rozpoczął się od niebezpiecznej sytuacji na drodze. Zamiast spokojnej jazdy, uczestnicy ruchu stali się świadkami nieodpowiedzialnego zachowania rowerzysty, który wsiadł na jednoślad po alkoholu.

Witowo: rowerzysta z 3 promilami uderzył w ford

We wtorek 23 września 2025 roku, tuż przed godziną 8:00, dyżurny szczecińskiej policji otrzymał zgłoszenie o zdarzeniu drogowym. Na miejscu funkcjonariusze ustalili, że 51-letni mieszkaniec gminy Jedwabno, kierując rowerem, wyjechał z drogi podporządkowanej i nie ustąpił pierwszeństwa

prawidłowo jadącemu Fordowi. Samochodem kierowała 42-letnia mieszkanka tej samej gminy.

Rowerzysta nie odniósł poważnych obrażeń. Policjanci sprawdzili stan trzeźwości uczestników. Badanie alkomatem wykazało, że kierująca Fordem była trzeźwa, natomiast cyklista miał w organizmie prawie 3 promile alkoholu.

Mandaty za kolizję i jazdę po alkoholu

Nieodpowiedzialny 51-latek został ukarany mandatami w łącznej kwocie 5 tysięcy złotych – za kierowanie rowerem w stanie nietrzeźwości oraz za spowodowanie kolizji drogowej. Policjanci przypominają, że jazda po alkoholu, nawet na rowerze, to realne zagrożenie. Alkohol znacząco spowalnia czas reakcji, obniża koncentrację i zwiększa

ryzyko tragedii na drodze.

Służby apelują do mieszkańców o rozsądek – rower po alkoholu to zawsze niebezpieczna decyzja. Każdy nietrzeźwy cyklista stwarza ryzyko zarówno dla siebie, jak i dla innych uczestników ruchu. Policja przypomina: odpowiedzialność i trzeźwość na drodze mogą uratować życie.

źródło: KPP Szczytno

Orlen buduje na Mazurach największy zakład produkcyjny w Polsce. Już robi wrażenie



Na Warmii i Mazurach trwa budowa jednej z największych inwestycji w historii regionu. Kętrzyn, który przez ponad 20 lat czekał na drugie życie dawnej cukrowni, staje się dziś miejscem, gdzie Orlen realizuje projekt o strategicznym znaczeniu dla całej Polski.

Nowoczesna tłocznia oleju Orlen w Kętrzynie

Na terenach starej cukrowni powstaje zakład, który ma przerabiać pół miliona ton rzepaku rocznie. To aż 42 proc. całej produkcji z trzech województw – kujawsko-pomorskiego, warmińsko-mazurskiego i

podlaskiego. Co więcej, liczba ta odpowiada około jednej siódmej krajowej produkcji tego surowca.

Efektem pracy kętrzyńskiej tłoczni będzie 200 tys. ton oleju rocznie, przeznaczonego na produkcję biopaliw. To kluczowy element strategii Grupy Orlen, która stawia na rozwój alternatywnych źródeł energii i

wzmacnia swój udział w sektorze niskoemisyjnych paliw. Lokalizacja inwestycji w Kętrzynie nie jest przypadkowa – region wyróżnia się dużym potencjałem rolniczym i wysoką dostępnością rzepaku.

Gigantyczna inwestycja za 850 mln zł zmieni Kętrzyn

Budowa rozpoczęła się od zakupu działek przez Orlen Południe w 2020 roku. Wówczas wielu obserwatorów traktowało tę inwestycję jak obietnicę, która może nigdy nie zostać zrealizowana. Dziś jednak potężny zakład rośnie w oczach. Całkowity koszt przedsięwzięcia sięga 850 mln zł.

Na YouTube pojawiło się nagranie z budowy tłoczni oleju Orlen w Kętrzynie. Pod koniec sierpnia można już było rozpoznać przeznaczenie wielu obiektów. Zakład będzie miał połączenie kolejowe, ponieważ teren graniczy z linią kolejową nr 38. Powstanie tu terminal kolejowy, którego lokalizacja jest już widoczna. Rozpoczęto także budowę mostu, który umożliwi poprowadzenie torów.

Ponad 100 nowych miejsc pracy i korzyści dla rolników z Warmii i Mazur

Skala inwestycji robi wrażenie nie tylko ze względu na wolumen przerobu rzepaku. Kętrzyńska tłocznia ma

być impulsem rozwojowym dla całego miasta i regionu. Już teraz wiadomo, że powstanie tu ponad 100 nowych miejsc pracy, co przełoży się na zmniejszenie bezrobocia i ożywienie lokalnej gospodarki.

Na inwestycji skorzystają także rolnicy, którzy zyskają stabilny rynek zbytu dla swoich plonów. Pewność sprzedaży rzepaku może zachęcić do zwiększenia jego upraw, co dodatkowo umocni rolniczy charakter Warmii i Mazur. Miasto natomiast zyska wpływ z podatku od nieruchomości, które zasilą lokalny budżet.

Strategia Orlenu i rozwój biopaliw w Polsce

Znaczenie budowy tłoczni podkreślają również lokalne władze. Burmistrz Kętrzyna, Karol Lizurej, zwraca uwagę, że choć przedsięwzięcie nie jest realizowane bezpośrednio przez samorząd, miasto aktywnie wspiera procesy administracyjne związane z budową. Współpraca z wykonawcą, firmą Polimex Mostostal, oraz inwestorem, Orlen Południe, przebiega sprawnie, co pozwala na terminową realizację projektu.

Budowa tłoczni w Kętrzynie wpisuje się w szerszą strategię Grupy Orlen, która dąży do zwiększenia udziału biopaliw w swojej ofercie. Inwestycje w tego typu projekty mają na celu nie tylko dywersyfikację źródeł energii, ale również wsparcie lokalnych społeczności i promowanie zrównoważonego rozwoju.

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	268/2025
Data wydania	25 września 2025
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.